



<p>Logotyp</p> 	<p>Nazwa instytucji</p> <p>Muzeum Ustrońskie</p>	
<p>Tytuł jednostki / publikacji / fotografii</p> <p>Sonda rozmawia z naczelnikiem Ustronia Włodzimierzem Gołkowskim. Wpływ FSM na rozwój miasta, „Sonda”, 1979, nr 51 – 52(230, 231), s. 1 – 2</p>		
<p>Ilość stron oryginału</p> <p>2</p>	<p>Ilość skanów</p> <p>2</p>	<p>Liczba plików publikacji</p> <p>7</p>
<p>Autor</p> <p>(o)</p>	<p>Wydawnictwo / zakład fotograficzny</p> <p>„Sonda”, Jednodniówka Fabryki</p>	
<p>Miejsce wydania</p> <p>Bielsko – Biała</p>	<p>Rok wydania / Data powstania</p> <p>1979</p>	
<p>Sygnatura</p> <p>---</p>	<p>Rodzaj zasobu (np. zdjęcie, czasopismo itp.)</p> <p>czasopismo</p> 	
<p>Wymiary (wys x szer)</p> <p>20,3 x 15,3 cm 44,6 x 20,1</p>	<p>Stan zachowania</p> <p>---</p>	<p>Charakterystyka skanowanego obiektu</p> <p>Wywiad z naczelnikiem Ustronia Włodzimierzem Gołkowskim, dotyczący roli zakładów kuźniczych FSM na rozwój miasta</p>
<p>Hasła przedmiotowe (okres historyczny, postacie, miejsce)</p> <p>XX wiek, Ustroń, Polska Rzeczpospolita Ludowa, Włodzimierz Gołkowski</p>		
<p>Hasła tematyczne (np. miasto, przemysł, kuznia, letnicy itp.)</p> <p>Kuznia Ustroń, miasto, przemysł, turystyka</p>		
<p>Prawa autorskie</p> <p>---</p>		

Sonda rozmawia z naczelnikiem Ustronia

WŁODZIMIERZEM GOŁKOWSKIM

Wpływ FSM na rozwój miasta

W cyklu naszych rozmów o rozwoju miast związanych z Fabryką Samochodów Małolitrażowych w 35-lecie PRL, wybraliśmy tym razem Ustron. W rozmowie z naczelnikiem miasta WŁODZIMIERZEM GOŁKOWSKIM, który pełni ten urząd od 1964 roku, poruszyliśmy najważniejsze problemy tego liczącego się w skali kraju uzdrowiska. Zaskoczył nas nieco fakt, że gospodarz nie jest zameldowany w tym mieście i od lat dojeżdża z Wisły.

Ustron wiele zawdzięcza swojemu naczelnikowi, co skromnie przemilcza udzielając nam wyjaśnień. Jako zaangażowany działacz społeczno-polityczny, całą energię od kilkunastu lat wkłada w rozwiązywanie problemów tego miasta, których jest немало. Na każdy temat związany z Ustroniem mówi ze znajomością rzeczy bez sięgania do pisanych dokumentów. Czytelników Sondy interesuje przede wszystkim to jaki wpływ wywarł Zakład nr 3 FSM — Kuźnia Ustron na rozwój miasta. O tym właśnie rozmawiamy z naczelnikiem Włodzimierzem Gołkowskim w ostatnim miesiącu 35-lecia PRL.

Sonda: Panie naczelniku mówiąc o dzisiejszym Ustroniu trudno pominąć mileczeniem rolę dawnej hut i Kuźni, której dzieje sięgają 1771 roku. Mimo, że pytaniem tym cofamy się o ponad 200 lat, dla charakterystyki

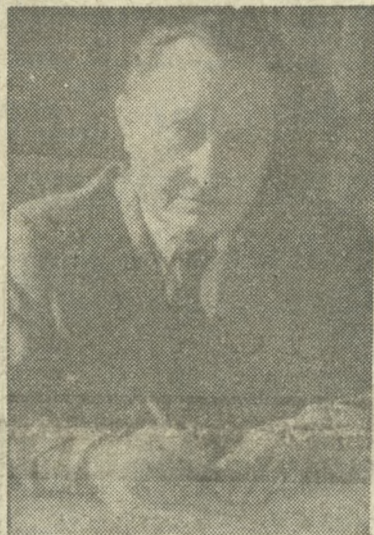
Ustronia w 35-lecie jest to chyba konieczne. Jaki wpływ miał ten zakład na rozwój Ustronia?

Naczelnik Wł. Gołkowski — założenie w 1771 roku w Ustroni hut w pewnym stopniu przyczyniło się do zahamowania pasterstwa, gdyż rugowano górali z zajmowanych pastwisk i wstrzymywało to osadnictwo na stokach górskich, ale jednocześnie przyczyniło się do zagospodarowania doliny w której dzisiaj leży miasto Ustron. Dla wytopu żelaza w powstałej hucie potrzebowano masę drewna. Zbudowano więc specjalny kanał, którym spławiano z dalszych okolic wiekowe buki.

W późniejszych latach rozbudowano hutę uruchamiając kolejne wydziały: kuźnię, młotownię, walcownię metali i inne warsztaty przetwórcze. W 1888 roku wśród cieszyńskich miast Ustron pod względem ludności znalazł się na trzecim miejscu licząc 4,4 tys. mieszkańców. W końcu XVIII wieku i na początku XIX powstało tu już znaczne skupisko klasy robotniczej, wśród której zaczęła się budzić aktywność na-

rodowa i społeczna. Już w roku 1893 ustronscy robotnicy zorganizowali Stowarzyszenie Robotników. Prowadzono też prace kulturalno - oświatowe w Macierzy Szkolnej i Robotniczym Stowarzyszeniu Kulturalno-Oświatowym „Siła” związanym z Polską Partią Socjalistyczną. Działały też inne stowarzyszenia spółdzielcze, oszczędnościowe i gospodarcze. Załamanie gospo-

(CIĄG DALSZY NA STR. 2)



WŁODZIMIERZ GOŁKOWSKI
naczelnik miasta Ustronia



Współzaw
najlepszych z

Współzawodnictwu pracy poś

Wpływ FSM na rozwój Ustronia

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

darce przeżyła Kuźnia w latach ogólnospołecznej kryzysu gospodarczego (1928—33 rok).

W okresie hitlerowskiej okupacji Ustroń stał się terenem wyjątkowo brutalnej eksterminacji ludności polskiej. Najtragicznym dniem był 9 listopada 1944 roku, kiedy to zamordowano 34 działaczy robotniczych. W obozach koncentracyjnych zginęło 121 osób, 40 rozstrzelano, a 29 zginęło w walce z okupantem. Powstały tu silne grupy partyzanckie, których działalność nasiliła się, kiedy dowództwo nad połączonymi oddziałami „Czantorii” w Ustroniu i Brennej objął radziecki oficer mjr Stiepanowicz. Wielu partyzantów było pracownikami dzisiejszego Zakładu nr 3 FSM.

Sonda: Jak wyglądał Ustroń w dniu wyzwolenia z niemieckiej okupacji?

Naczelnik — Do Ustronia pierwszy wkroczył w dniu 1 maja 1945 roku oddział partyzancki dowodzony przez Franciszka Zawadę. Na rynku przed ratuszem odbyła się manifestacja ludności. W okolicach były jeszcze oddziały Wehrmachtu. Dwa dni później wkroczyła do miasta wojska radzieckie.

Kuźnia była ogołocona z maszyn, ale robotnicy część urządzeń schowali na terenie urzędu lub po domach. Chociaż Ustroń był całkowicie odcięty od reszty kraju — zniszczono most kolejowy w Skoczowie, odcięto energię elektryczną i połączenie telefoniczne — to jednak w połowie maja ruszyła już produkcja w Kuźni.

Sonda: Kto był pierwszym gospodarzem Ustronia i jak rozwijało się wtedy życie społeczno-polityczne?

Naczelnik — Pierwszym burmistrzem gminy został były partyzant Franciszek Zawada, a komendantem posterunku MO Franciszek Piłarczyk. Na czele Rady Narodowej stanął Franciszek Krysta. Rozpoczęły aktywną działalność Polska Partia Robotnicza, Polska Partia Socjalistyczna, organizacje młodzieżowe Związek Walki Młodych, OMTUR i ZMZY „Wici”. Karol Hajek utworzył organizację ORMO. Jej członkowie zlikwidowali niedobitki niemieckich oddziałów na Czantorii. Zaczęło się bujnie rozwijać życie sportowe. M. in. członkowie koła ZWM wiosną 1948 roku zorganizowali sekcję piłki nożnej „Zryw”.

Sonda: Kiedy Ustroń otrzymała prawa miejskie?

Naczelnik — Status osiedla przyznano Ustroniu w 1954 roku, a dwa lata później prawa miejskie.

Sonda: Dziś Ustroń coraz bardziej traci znaczenie jako ośrodek przemysłowy. Niejednokrotnie dochodziły nas słuchy, że władze chcą wyekspediować by nawet uciąłliwa Kuźnię poza obręb miasta. Ile w tym jest prawdy?

Naczelnik — Istotnie, chociaż w XIX wieku głównym czynnikiem miastotwórczym był w Ustroniu przemysł, to w ostatnich latach miejscowość zrobiła karierę jako uzdrowisko. Paradoxiem w tej sprawie jest fakt, że swoją pomysłowość w tym, że miejscowość stała się uzdrowiskiem, zawdzięcza także przemysłowi. Kapitaliści, którzy zbudowali pierwszy piec hutniczy w 1771 roku nie pomyśleli nawet o tym, że trzeba dla robotników zbudować urządzenia socjalne. Robotnicy chcą się umyć po pracy grzali wodę przy pomocy gorącego żużla, który oddawał wodzie zawarte w nim składniki mineralne. Ci z robotników, którzy cierpieli na choroby górnicze zauważyli, że kąpiel w tej wodzie przynosi im ulgę w cierpieniu. Z czasem zbudowano przy zakładzie specjalne kąpielnie, w których za opłatą można było pobierać kąpiele i w ten sposób stworzono w Ustroniu początki działalności balneologii. Później zaczęto budować pierwsze hotele zdrojowe, z których korzystała

głównie napływowa ludność niemiecka.

Mimo trwającego ciągle rozwoju Ustronia jako miejscowości uzdrowskiej, władze zakładu zawsze doceniały istnienie zakładu przemysłowego. Problem jest tylko w tym, aby w zakładzie jak najszybciej zmienić i unowocześnić technologię, która stałaby się mniej uciążliwa dla środowiska, bowiem przestarzałe urządzenia, a zwłaszcza potężne młoty syczące kilka kilometrów od zakładu.

Sonda: Od jak dawna Ustroń jest uzdrowiskiem i jakie choroby się tu leczy?

Naczelnik — W roku 1882 nadano oficjalnie Ustroniu status uzdrowiska. Ustanowiono wtedy Komisję Zdrojową, której zadaniem było m.in. czuwanie nad stanem sanitarnym, urządzenie publicznych imprez, wprowadzenie obowiązków meldunkowych. W roku 1883 odkryto źródło „Żelaziste”, z którego wypływające wody leczyły anemię, oraz źródło „Budziągłód”, z którego woda wpływa na pobudzenie apetytu. W 1888 odkryto pokłady borowiny. Leczone tu także żętyca. Po wyzwoleniu Ustronia ponownie zaliczono do miejscowości uzdrowskiej i przed kilku laty rozpoczęto budowę dzielnicy leczniczo-rehabilitacyjnej w Ustroniu — Zawodziu.

Sonda: Proszę o szerszą informację na temat budowy dzielnicy leczniczo-rehabilitacyjnej w Zawodziu. UFSM będzie miała tam swój udział i naszych Czytelników interesują szczegóły. Przejżdżając przez tę dzielnicę widziałem piękne, ale nie wykończone szkielety domów w kształcie piramid, przy których niestety nie widać żywego ducha. Dlaczego wstrzymano budowę?

Naczelnik — Na łagodnych zboczach górskich w dolinie Wisły po prawej stronie jeziora o słyniętej od wschodu pasmem Równicy, a od południa zboczem Skalicy, usytuowano dzielnicę zdrojową Zawodzie, o powierzchni około 300 ha, którą cechuje duże nasłonecznienie. W roku 1967 rozpoczęto budowę pierwszych obiektów — szpital reumatologiczny na 360 łózek, a po zatwierdzeniu w 1971 roku programu budowy Ośrodka w szybkim tempie wznosiono dalsze domy sanatoryjne. W trakcie budowy są: sanatorium uzdrowskie na 800 łózek, zakład przyrodolecniczy obliczony na 650 zabiegów dziennie oraz kilkanaście domów leczniczo-rehabilitacyjnych (spośród 28 planowanych) każdy po 200 łózek.

Dzielnica ta będzie posiadać także liczne obiekty usługowe, jak pijalnię wód mineralnych, salę teatralno-widowiskową, kawiarnię i restaurację, biuro usług turystycznych, sklepy, basen kąpielowy i boiska sportowe. Po reformie administracyjnej w 1976 roku faktycznie prace przy wznoszeniu obiektów uzdrowskich w dzielnicy Zawodzie znacznie się osłabiły, gdyż z budów wycofały się duże przedsiębiorstwa budowlane z województwa katowickiego. Obecnie prace wznowiono, ale tempo ich faktycznie nie jest imponujące. Budzi to w nas niepokój, gdyż następuje dewastacja tego co zbudowano.

Sonda: Jak choroby leczy się w Ustroniu?

Naczelnik — Głównie choroby reumatyczne, narządów ruchu, ortopedyczne — urazowe, układu oddechowego, krążenia oraz układu nerwowego obwodowego.

Sonda: Jak przedstawia się struktura zatrudnienia wśród mieszkańców miasta i co zrobiono dla poprawy bytu ludzi i pracy?

Naczelnik — W okresie 35-lecia miejscowość rozwijała się bardzo szybko, ludność wzrosła do 14 tys. stałych mieszkańców, blisko 2 tysiące zameldowanych czasowo. Ponad 53 procent Ustronia zatrudnia w usługach, a reszta w przemyśle, rolnictwie i innych działach gospodarki.

Sporo zrobiliśmy dla poprawy warunków mieszkaniowych ludzi pracy. Na osiedlu 30-lecia wybudowano sześć ukończonych budynków bloków. Na ukończeniu są dwa dalsze bloki na Osiedlu Centrum I. Rozwija się także budownictwo indywidualne. Oddano już około 70 domów w rejonie Jelnicza I, a dalsze powstają w rejonie Jelnicza II. Przygotowuje się dalsze tereny pod budowę w rejonie Hermanice I i II. Zrealizowano plany budowy na osiedlu Świerczewskiego, Mickiewicza i Poniewięc I. W toku realizacji jest osiedle „Goje” i przygotowuje się teren pod budowę osiedla Poniewięc II. Będą tam też realizowane domki wolno stojące i w systemie szeregowym. Planuje się spełnić na tym osiedlu potrzeby zakładu nr 3 FSM.

Sonda: Ustroń jest uzdrowiskiem, czy zdaniem pana nie za

dużo buduje się w mieście wieżowców. Do jakiej liczby ludności planuje się rozwój miasta. Jeśli w takim tempie jak obecnie będzie szła rozbudowa Ustronia, za kilka lat Ustroń straci walory uzdrowskie. Wreszcie czy w ślad za rozbudową infrastruktury nadaje się cała infrastruktura: kanalizacja, wodociąg, gaz, dopływ energii elektrycznej, usług?

Naczelnik — Wiekowce nie przypadły do gustu mieszkańcom, ale nie było innego wyjścia. Zbyt dużo ludzi oczekuje na mieszkania a nie każdego stać na domek jednorodzinny. Plan urbanistyczny przewiduje rozbudowę Ustronia do maksymalnej liczby 20 tys. mieszkańców.

W sprawach infrastruktury i ochrony środowiska jesteśmy w sytuacji. Odnośnie ochrony środowiska, to mamy zbudowaną nowoczesną oczyszczalnię ścieków, która obsługuje docelową liczbę mieszkańców. Osobną oczyszczalnię ma osiedle czasowe Jaszowiec. Posiadamy również zbudowane główne kolektory kanalizacyjne. Do skanalizowania pozostała tylko południowa — zachodnia część miasta. Zgazyfikowano już 70 proc. powierzchni Ustronia. Muszę podkreślić, że ciągi główne i rozdzielcze zbudowane zostały w czynach społecznych, w których brali także udział pracownicy Zakładu nr 3 FSM.

Sonda: Jeśli już zaczął pan mówić o czynach społecznych, to proszę poinformować nas jak wywiązała się z zobowiązań w tym zakresie dla uczczenia 35-lecia PRL?

Naczelnik — Wszystkie zobowiązania wykonał w całości. Oddaliśmy ładne nowoczesne przedszkole dla 120 dzieci w Nierodzimiu oraz oddział na 30 miejsc w centrum Ustronia. Zbudowaliśmy Dom Strażaka, w wymienionej wyżej dzielnicy. W samym centrum Ustronia wszystkie wysiłki skupiliśmy na zagospodarowaniu Zdrojowego Parku im. T. Kościuszki. Wiąże to się ściśle z ogólnonarodowym programem „Wisła”. Zbudowaliśmy na południowym brzegu Wisły od osiedla Polana do mostu łączącego miasto z okolicą zdrojową kilkukilometrowy piękny parkur, aleje spacerowe w parku, punkt gastronomiczny, wiele stałych kiosków służących do różnego rodzaju imprez oraz zaplecze zbudowane wcześniej amfiteatru. Doprowadzono tam wodę, wykonano kanalizację i zainstalowano elektryczne ogrzewanie, co umożliwia eksploatację znajdujących się tam pomieszczeń przez cały rok. Zbudowano także w parku duży sanitariat.

We wszystkich tych pracach duży wkład wnieśli pracownicy Zakładu nr 3. Niedawno wykonano obiekt, który po adaptacji służyć będzie jako żłobek

miejski. Dokonałiśmy także przeglądu wszystkich potoków spływających do Wisły. Wydano przy tym wiele nakazów i poleceń dla tych, którzy je zaniedbali. Nasza młodzież harcerska i szkolna oczyszczała na całej długości potok Lipowiec.

Sonda: Z tego wnioskuje, że młodzież zrobiła sporo dla miasta. A co w zamian władze miasta dla młodzieży w Międzynarodowym Roku Dziecka?

Naczelnik — Wspomniałem już o przedszkolu w Nierodzimiu, żłobku w Ustroniu. Przeprowadzono również remont przedszkola w Hermanicach, który w zasadzie wykonał opiekujący się nim Zakład nr 3 FSM i przeprowadził remonty dwóch boisk przy szkołach podstawowych nr 1 i 2 oraz wykonalni remonty szkieletów. We wszystkich szkołach naszej gminy zorganizowano izby pamięci narodowej, gdzie wyeksponowano szczególnie mocno dzieje ruchu robotniczego na tym terenie, ukazano zasługi dla Ustronia ludzi, za szczególnym uwzględnieniem ludzi 35-lecia PRL. Nie wspominać o licznych imprezach, które organizowane są przez cały rok, z myślą o dzieciach i młodzieży.

Sonda: Do Ustronia przyjeżdża w sezonie kilka tysięcy turystów i czasowiczów oraz kuracjuszy czy pracowników uprzemysłowionego Śląska. Co oferuje dla nich miasto?

Naczelnik WL G — Oprócz tzw. bazy zamkniętej w Ośrodkach czasowych zakładów pracy, DW, FWP i sanatoriach dysponujemy motelem, kempingami, trzema hotelami i licznymi kwaterekami prywatnymi. Posiadamy też kilka restauracji, kawiarni i barów, dwa domy kultury, w tym Zakładowy Dom Kultury FSM „Kuźnik” kino, amfiteatr oraz biuro podróży „Beskid”. Dla czasowiczów, kuracjuszy i turystów organizujemy trzy duże widowiskowe imprezy kulturalne, w tym w czerwcu „Wiarki”, w lipcu Konkurs Piosenki Czesosłowackiej i we wrześniu karnawał dożynkowy. Ponadto przedsiębiorstwo „Beskid” przez cały sezon prowadzi tzw. „Lato z folklorem”. W okresie zimy jest wiele imprez sportowych jak spartakiady organizowane przez zakłady pracy, m.in. przez FSM na stokach Czantorii. W Ustroniu mamy 8 szlaków turystycznych o łącznej długości 47 km, cztery nartostrady, dwie na zboczach Czantorii i dwie na Palenicy oraz oświetlony szlak slalomowy na stokach Równicy.

Sonda: Jak układa się współpraca urzędu z dyrekcją Zakładu nr 3 FSM?

Naczelnik — Całkiem poprawnie w dziedzinie czynów społecznych, imprez politycznych, kulturalnych oraz sportowych. Natomiast sporo do zrobienia jest jeszcze w sferach ekonomicznych, socjalnych, ochrony środowiska oraz rozwiązywaniu potrzeb bytowych pracowników Zakładu nr 3 FSM.

Sonda: Dziękujemy za wyczerpujące informacje. (o)

Efekty racjonalnego myślenia

(DOKONCZENIE ZE STR. 1)

skich. Powołano bowiem całą brygadę składającą się z 14 osób, której zadaniem naczelnik jest właśnie praca nad wdrażaniem wniosków do produkcji. Są jeszcze kłopoty z finansowaniem prac tej brygady. Czeka się na przyznanie na ten cel środków z funduszu bezosobowego. Regulaminowe 50 procent od wartości wniosku nie zawsze bowiem wystarczy na opłacenie wszystkich prac nad wdrożeniem wniosku. Czasami samo oprzyrządowanie i czas potrzebny na jego wykonanie warte są więcej. Konieczne są więc dodatkowe pieniądze, aby rzeczywiście można było przyspieszyć wprowadzenie wniosku do produkcji.

Zadaniem, które postawiono przed pracownikami odpowiedzialnymi za rozwój racjonalizacji w Zakładzie nr 7, jest realizacja do końca roku wszystkich zaległych wniosków. Nowy rok rozpocząć należy bowiem z czystym kontem i tylko taki stan pozwoli naprawdę na bieżąco zajmować się przyjętymi wnioskami.

Wykonanie tego zadania jest sprawą bardzo realną. Tylko właściwie jeden problem może utrudniać sprawę. Wdrażanie wniosków napotyka w Zakładzie nr 7 niezmiennie na jeden zasadniczy kłopot. Najtrudniejszym i najdłuższym trwającym etapem prac jest zrobienie oprzyrządowania do nowego urządzenia. Pracownicy Wydziału Narzędziowni są bowiem zawałeni robotą. Mają bardzo dużo prac bieżących, produkcyjnych, dużo

czasu i energii poświęcają remontom. Racjonalizacja z konieczności odstawiana jest na koniec i często mocno na tym cierpi. Szczególnie, pod koniec roku mogą być kłopoty z wygotowaniem czasu potrzebnego na wykonanie oprzyrządowania koniecznego do wdrożenia wniosków zaległych do produkcji. Nie jest to jednak zadanie niewykonalne.

Na efekt zaoszczędnych ponad 7 milionów w ciągu pierwszych trzech kwartałów bieżącego roku złożyły się szereg mniejszych i większych wniosków. Najciekawsze i najefektowniejsze z nich złożyli: Leszek Bąk i Jerzy Kluczy (efekt 295 tysięcy), Aleksey Kresimon, Stefan Brożyna, Kazimierz Ordwan, Zdzisław Skóra (przewidywane efekty ok. 1 miliona), Zygmunt Obuchowski, Józef Kröll, Czesław Grabski, Jan Rasztąbica (efekty 1 mln 117 tys.). Dzięki nim dokonana została zmiana technologii wkładania tulei do komór maszyn odlewniczych, wprowadzona nowa technologia odzysku tworzywa ABS z wadliwych lamp pokrytych powłoką Cu-Ni-Cl, zmieniona konstrukcja 2 form przez zastosowanie rdzeni stałych wraz z listwą (wyeliminowano awarie, zaoszczędzono pracochłonność i materiał).

Nad prawidłowym rozwojem myśli technicznej czuwa w Zakładzie nr 7 aż sześciu doradców. Pracownicy przed oddaniem wniosku kontaktują się z komisją racjonalizacji i jeżeli są jakiejś wątpliwości poleca się im odpowiedniego doradcę.

NET

